

Sygn. akt VIII C 390/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Klaudia Brodzińska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko M. B.

o zapłatę 3.770,23 złotych

1. zasądza od M. B. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 3.764,23 zł (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia trzy grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 3.764,23 zł (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia trzy grosze) od dnia 6 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża M. B. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony powodowej.

Sygn. akt VIII C 390/20

UZASADNIENIE

W dniu 6 listopada 2019 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. B. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.770,23 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 3.764,23 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki nr (...) z dnia 5 września 2019 roku, która stanowiła integralną część ramowej umowy pożyczki nr (...). Pozwany nie wywiązał się z umowy i nie zwrócił przekazanych mu środków, w konsekwencji zadłużenie stało się wymagalne w dniu 6 października 2019 roku. Na dochodzone roszczenie składają się: kapitał – 3.000 zł, prowizja – 720 zł, skapitalizowane odsetki od zadłużenia przeterminowanego – 44,23 zł oraz opłata za wezwanie do zapłaty – 6 zł.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 4-6)

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 6v.)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. Uzupełniając wyjaśnił, że w związku z zawarciem umowy pożyczki strony tego samego dnia zawarły umowę ramową nr (...), która określała warunki zawierania wszystkich przyszłych umów pożyczek. Umowa pożyczki została zawarta w formie elektronicznej, przy czym pozwany wcześniej zarejestrował się na stronie internetowej pożyczkodawcy, zapoznał się z wzorcami umowy pożyczki, ramowej umowy pożyczki i formularza informacyjnego, które zostały mu przesłane na pocztę e-mail. Następnie pozwany zweryfikował swoją tożsamość za pośrednictwem usługi (...) świadczonej z wykorzystaniem systemu informatycznego umożliwiającego natychmiastową weryfikację rachunku bankowego pożyczkobiorcy.

(pismo procesowe k. 9-11)

W dniu 10 marca 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną w sprawie kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej, braku wykazania wymagalności roszczenia oraz sposobu wyliczenia należności głównej, a także przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany, przyznając fakt zawarcia przedmiotowej umowy, podniósł, iż zawiera ona abuzywne postanowienia, w szczególności dotyczące prowizji.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 36, sprzeciw k. 39-41)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Wskazał, że umowa pożyczki została zawarta na czas określony – do dnia 5 października 2019 roku, wobec czego pożyczkodawca nie był zobowiązany do wypowiedzenia umowy, skoro roszczenie o zwrot pożyczki stało się wymagalne w dniu 6 października 2019 roku. Wyjaśnił również, iż naliczona na gruncie umowy prowizja mieści się w granicach wyznaczonych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, przy czym dla kwoty udzielonej pożyczki maksymalne pozaodsetkowe koszty pożyczki wyrażały się kwotą 823,97 zł, tymczasem sporna opłata to kwota 720 zł. Na koniec podniósł, iż wobec daty wniesienia pozwu roszczenie nie uległo przedawnieniu.

(pismo procesowe k. 54-55v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pozwany z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie ewentualnie zasądzonych świadczenia na raty oraz o nieobciążanie kosztami procesu. W odniesieniu do złożonego wniosku powód wniósł o jego nieuwzględnienie.

(protokół rozprawy k. 59-59v., k. 85-86, pismo procesowe k. 60-61, k. 73-74)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 września 2019 powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3.000 zł, którą zobowiązał się on spłacić wraz z prowizją oraz wszelkimi innymi kosztami zgodnie z warunkami określonymi w tabeli. W tej ostatniej, prowizja została oznaczona na kwotę 720 zł, zaś całkowita kwota do spłaty, na kwotę 3.720 zł. Termin spłaty został oznaczony na dzień 5 października 2019 roku. (...) wyniosła 1269,72%. W pozostałych postanowieniach umowy wskazano m.in. że zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy wypłata pożyczki nastąpi na rachunek bankowy o nr 53 1160 (...) (...), że umowa obowiązuje do dnia 5 października 2019 roku z zastrzeżeniem, że wpływ na rachunek bankowy do spłaty wszystkich należności wynikających z umowy pożyczki będzie stanowić skuteczne zwolnienie pożyczkobiorcy z obowiązków i zobowiązań wynikających z umowy pożyczki, że opłaty i prowizje związane z nieterminową spłatą udzielonej pożyczki określa tabela opłat stanowiąca załącznik do ramowej umowy pożyczki, że formularz odstąpienia od umowy pożyczki, jak również formularz informacyjny dotyczący kredytu

konsumenckiego udzielonego na podstawie niniejszej umowy stanowią załącznik do umowy pożyczki, a także, iż w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie znajdą zapisy ramowej umowy pożyczki.

Przed zawarciem umowy, o której mowa wyżej, pozwany w dniu 5 września 2019 roku, o godzinie 06:03, wypełnił formularz rejestracyjny, w następstwie czego został poinformowany, iż kolejnym krokiem jest zawnieśkowanie o pożyczkę. Jednocześnie pozwanemu został przesłany formularz informacyjny. W jego treści oznaczono m.in. kwotę pożyczki (3.000 zł), wysokość prowizji (720 zł), całkowitą kwotę pożyczki (3.720 zł), termin spłaty (5 października 2019 roku), stopę procentową odsetek kapitałowych (0%), (...) (1279,72%), wysokość odsetek od przeterminowanego zadłużenia (odsetki maksymalne za opóźnienie), warunki wypowiedzenia umowy. Sama umowa pożyczki została zawarta o godzinie 8:22. W związku z zawarciem umowy powód przesłał pozwanemu na adres e-mail, w formie plików (...): formularz odstąpienia, tabelę opłat, ramową umowę pożyczki oraz umowę pożyczki nr (...).

W dniu 5 września 2019 roku powód przełał na należący do pozwanego rachunek bankowy o nr 53 1160 (...) (...) kwotę 3.000 zł tytułem „pożyczka z umowy nr: (...)”.

Przedmiotowa umowa pożyczki nie była pierwszą zawartą przez pozwanego z powodem. Wcześniej M. B. zaciągnął pożyczkę w dniu 7 czerwca 2019 roku, w dniu 5 lipca 2019 roku, w dniu 5 sierpnia 2019 roku. W związku z pierwszą pożyczką strony zawarły również umowę ramową nr (...) określającą zasady, na jakich pożyczkodawca oraz pożyczkobiorca będą zawierać umowy pożyczki oraz zasady rejestracji pożyczkobiorcy (§ 2 i § 4), ponadto pozwany za pośrednictwem usługi (...) potwierdził swoją tożsamość oraz nr rachunku bankowego.

(formularz informacyjny k. 12-13v., umowa ramowa k. 14-17v., umowa pożyczki nr (...) k. 18-18v., formularz odstąpienia k. 19, wydruk z systemu instantor k. 20, k 26, tabela opłat k. 24, potwierdzenie transakcji k. 27, wydruk z konta klienta k. 28-31v., okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki.

(okoliczności bezsporne)

Pozwany M. B. ma 63 lata, jest zatrudniony w MOPS z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2.460 zł + 10% premii. Wysługa lat w przypadku pozwanego wynosi 14%. Ponadto pozwany prowadzi działalność gospodarczą, która jednak przynosi straty. Mieszka wraz z żoną, z którą od 2015 roku ma ustanowioną rozdzielność majątkową. Małżonka pozwanego utrzymuje się z emerytury w wysokości ok. 2.900 zł. Z tytułu miesięcznych opłat pozwany ponosi wydatek w kwocie 350-400 zł, ponadto opłaca ratę leasingową w wysokości 455,17 zł, spłaca kredyt w banku (...) (250 zł). Pozwany posiada zadłużenia w instytucjach finansowych na łączną kwotę ok. 35.000 zł, a także zadłużenie w ZUS, które jest potrącanie z jego pensji. Na wyżywienie wydaje miesięcznie kilkaset złotych, na leki ok. 50 zł, na paliwo ok. 100 zł. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Po potrąceniach dokonanych przez ZUS pozwanemu zostaje na utrzymanie ok. 500-700 zł miesięcznie.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:12:10-00:34:09 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 29 września 2020 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 79-82)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie sytuacji życiowej i majątkowej M. B. Sąd przyjął dowód z przesłuchania pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich

badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. W sprawie znajdował zastosowanie 3-letni termin przedawnienia roszczenia (art. 118 k.c.), co wobec daty wymagalności roszczenia – 5 października 2019 roku i daty wytoczenia powództwa – 6 listopada 2019 roku, prowadzi do wniosku, iż roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W niniejszej sprawie niesporne było, że w dniu 5 września 2019 powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3.000 zł, którą dłużnik zobowiązał się spłacić wraz z prowizją w wysokości 720 zł w terminie do dnia 5 października 2019 roku. Powyższy fakt został przyznany przez samego pozwanego, znajduje ponadto potwierdzenie w dokumentacji przedłożonej przez powoda. W konsekwencji zarzut braku legitymacji czynnej powoda nie mógł odnieść skutku. Poza sporem pozostawało również, że pozwany spełnił wszelkie warunki niezbędne do otrzymania pożyczki, w tym dokonał rejestracji na portalu pożyczkodawcy i założył konto klienta. Powyższe wynika z samej okoliczności udzielenia pozwanemu pożyczki – gdyby M. B. nie dopełnił formalności związanych z rejestracją, nie mógłby otrzymać pożyczki. Wątpliwości nie budziło także, iż pozwany nie wywiązał się z postanowień umowy i nie spłacił zaciągniętego zobowiązania. Pozwany nie przedłożył żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że choćby częściowo uregulował swój dług wobec pożyczkodawcy. Przypomnienia wymaga, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. Skoro więc na gruncie niniejszej sprawie fakt udzielenia pożyczki nie budził wątpliwości, to pozwany winien udowodnić, że wywiązał się z zaciągniętego zobowiązania jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). O czym była mowa, M. B. powinności tej nie sprostał. Wreszcie za niesporne uznać należy, że zadłużenie pozwanego jest w pełni wymagalne, przy czym wobec upływu terminu spłaty pożyczki przypadającego na dzień 5 października 2019 roku zbędne było sporządzanie przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu.

W zajęтым stanowisku procesowym pozwany podnosił także, iż postanowienia umowy, w szczególności dotyczące prowizji, mają charakter abuzywny. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 5 września 2019 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Odnosząc się do wywiedzionych przez pozwanego zarzutów w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. W omawianym przypadku ustalona przez powoda prowizja mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą). Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest bowiem ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty

kretytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 ustawy. Na gruncie przedmiotowej umowy wartość spornych prowizji wyniosła łącznie 720 zł, przy maksymalnym ich limicie na poziomie 823,97 zł, co już samo w sobie daje podstawę do przyjęcia, że koszty te nie zostały przez powoda naliczone w sposób bezrefleksyjny, w oderwaniu od konkretnej umowy zawartej z pożyczkobiorcą - pozwanym. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w w/w przepisie zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekomensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Zresztą odsetki pełnią także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniędzy, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, przy czym zaznaczenia wymaga, że na gruncie przedmiotowej umowy powód nie naliczył odsetek umownych. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk. Dla jego uzyskania konieczne jest zaś przede wszystkim pokrycie kosztów działalności: wynajmu pomieszczeń, zatrudnienia pracowników, działań marketingowych, windykacyjnych, zużycia paliwa, amortyzacji samochodów służbowych, obsługi teleinformatycznej, ciężarów publicznoprawnych, zakupu koniecznego wyposażenia, materiałów biurowych, przesyłu korespondencji itp. Opłaty, marże i prowizje nie wiążą się zatem jedynie z obsługą i kosztami danego stosunku zobowiązaniowego, lecz - w stosownej części - wszelkich kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę i stanowią należne zryczałtowane wynagrodzenie za przeprowadzenie całego procesu, składającego się zarówno z czynności faktycznych, jak i prawnych, mających na celu udzielenie pożyczki. Z powyższych przyczyn nie sposób wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, skoro większość z nich ma stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, przez co niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Powyższe można odnieść także do innych branż. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której przykładowo konsument nabywa określony towar, a następnie już po zapłacie ceny kwestionuje jej wartość, której miał pełną świadomość i żąda przedłożenia stosownych wyliczeń w zakresie tego, co składało się na wynagrodzenie sprzedawcy i wytwórcy rzeczy, jaką część stanowiły koszty związane z działalnością tych podmiotów, jaki był charakter tych kosztów (stały, czy też związany z wykonaniem tego konkretnego towaru) itp. W realiach wolnego rynku nie sposób także odgórnie wyznaczać poziomu czystego zysku, jaki pożyczkodawca może osiągnąć z tytułu umowy pożyczki. Niemożliwym byłoby przy tym ustalenie miary, podług której taki zysk miałby być oceniany. W niniejszej sprawie pozwany niewątpliwie miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Skoro więc pozwany zdecydował się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptował wysokość naliczanych przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, kosztów prowizji. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie prowizja z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godził się na jej poniesienie. Co istotne, przedmiotowa pożyczka była czwartą z kolei zaciągniętą u powoda, pozwany miał zatem świadomość kosztów, jakie powód nalicza w związku z pożyczką. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję pożyczkodawca działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter

(tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Zaznaczenia wymaga również, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana na gruncie umowy prowizja, tj. jakie konkretnie koszty i ryzyka ma pokryć, czy też zabezpieczyć, a także, jaki planowany zysk pożyczkodawca zakłada na gruncie danej umowy. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca niewątpliwie nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym. Reasumując, Sąd uznał, iż naliczona przez pożyczkodawcę prowizja w kontekście udzielonej pozwanemu pożyczki, okresu zobowiązania oraz ryzyka jego niewykonania przez pożyczkobiorcę, nie może być uznana za zawyżoną.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 6 zł za wezwanie do zapłaty. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwany, jako konsument, nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwanym, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanego, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślenia wymaga, że zastosowane wyliczenie należności za wezwanie do zapłaty jest bardzo szytywne (6 zł) i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 101/05. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w ogóle poniósł koszty windykacji w kwocie 6 zł, której to powinności nie sprostał. Przede wszystkim nie załączył wezwania do zapłaty, z którego tytułu domagał się zasądzenia wskazanej powyżej kwoty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.764,23 zł z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 6 listopada 2019 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie

płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c., jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W związku z przedmiotową pożyczką strony zastrzegły po stronie pożyczkodawcy uprawnienie do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, wobec czego żądanie odsetkowe powoda Sąd uznał za w pełni zasadne.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że sytuacja życiowa i majątkowa pozwanego nie daje podstawy do wniosku, iż będzie on w stanie spłacić przedmiotowe zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty. Wprawdzie pozwany uzyskuje dochody na poziomie przekraczającym minimalne wynagrodzenie, to jednocześnie jest ono dotknięte potrąceniami z tytułu zaległości wobec ZUS. Pozwany posiada przy tym szereg innych zadłużeń wobec instytucji finansowych w łącznej wysokości ok. 35.000 zł, których spłata przekracza jego możliwości finansowe. Z zeznań pozwanego nie wynika przy tym, aby dysponował on jakimkolwiek majątkiem, czy też oszczędnościami. Wskazać również należy, że w okresie od daty wytoczenia powództwa pozwany nie dokonał żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda, co poddaje w wątpliwość stwierdzenie pozwanego, że spłacałby zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty.

Sytuacja życiowa i majątkowa pozwanego miała natomiast istotne znaczenie z punktu widzenia orzeczenia o kosztach procesu. O kosztach tych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, iż sytuacja ta oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanego ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o nierozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej M. B. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwany nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winien ponieść, jako przegrywający proces.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.